

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8 — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: Ziemia — Lublin.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odnośnienia: miesięcznie 2,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnieniem miesięcznie 2,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń

Wiersz pięciostopowy lub jego miejsce każdorazowo Przekład tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem go hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 10 h. W działach adresowym 4 h. Zaliczanie za rok na prow. 2 h., w miesiącu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

„OAZA” KINO (gm. hotelu Europejski) DZIS Moralność Pana Kadnego

TELEGRAMY.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN 145 (BK.) Komunikat urzędowy niemiecki donosi pod datą 12.5.

Zachodnia widownia wojny.

Po niezwykle silnym przygotowaniu ogniwem Anglii podjęli wczoraj wieczorem natarcia — w niektórych miejscach gęstymi masami — na obu stronach dróg z Arras do Lens, z Arras do Douai i z Arras do Cambrai. Po większej części odparliśmy nieprzyjaciela naszym ogniem zaporowym. Tam, gdzie się udało wtrącić do linii naszych, odrzuciliśmy kontratakami, zadając im znaczne straty. Przy dworcach kolejowym w Lens toczy się jeszcze walka. Dzisiaj rano, po bardzo silnym wzmożeniu się ognia między Aenveville a Queant, wywiązały się w kilku miejscach nowe walki.

Walka działowa nad Aisne, oraz w Szampanji trwa w dalszym ciągu ze zmienną siłą. Pod Ceraay wyparliśmy Francuzów w zaciętych walkach zbliżka w okolicy grzbietu Bovele i utrzymaliśmy naszą, dzięki temu polepszoną, linię pomimo natarcia nieprzyjaciela. Przytem pozostał w rękach naszych jeńcy ze świeżo sprowadzonej dywizji. Natarcia na wzgórza 91 i 108 na wschód od Berry au Bac, odparte zostały w zaciętej walce zbliżka z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Wczoraj stracono 15 samolotów nieprzyjacielskich.

Wschodnia widownia wojny.

Nieznaczna akcja bojowa.

Macedońska widownia wojny.

W łuku Czerny, po obu stronach Gradennicy i na południe od Humy odparto ponowne natarcia nieprzyjaciela, które nie przyniosły mu żadnych korzyści. Na wzgórzach pod Dobropollem (na wschód od Ceraay) drobne walki nie są jeszcze zakończone.

BERLIN 145 (B.K.) Komunikat niemiecki donosi pod datą 12.5 wieczorem.

Ataki angielskie, o których donoszono dzisiaj rano, nastąpiła po

między Gavelle i Scarpe, po obu stronach drogi Arras—Cambrai i pod Bullecourt. Ataki te spełzły na niczem, przynosząc nieprzyjacielowi wielkie straty. Pod Roeux walka nadal.

Nad Aisne i w Szampanji nic nowego.

BERLIN 145 (B. K.) Urzędowy komunikat niemiecki donosi pod datą 13.5.

Zachodnia widownia wojny.

Wielkie ataki angielskie rozbiły się. Po bardzo silnym przygotowaniu artylerji, która obejmowała całe pole walki od Arras, między Lens i Queant, ruszyli Anglii naprzód między Gavelle i Scarpen po obu stronach drogi Arras Cambrai i koło Bullecourt. Udało się im dostać do Roeux, na wszystkich innych stanowiskach odparliśmy, zadawszy im ciężkie straty. Wieczorem nastąpiło po obu stronach M. mby kilka nowych ataków, które również krwawo zawiodły. Korzyści, jakie uzyskali Anglii w Bullecourt, wydarliśmy im znowu. Dzisiaj wznowiła się walka koło wsi. Podczas gdy na północ od Aisne chwilami się uspokoiło, zaczerpła się walka artylerji nad kanałem Aisne Mazur i w Szampanji.

Wczoraj zestrzelono 17 samolotów nieprzyjacielskich.

Wschodnia widownia wojny.

Żadnych zmian.

Macedońska widownia wojny.

Na wyżynach Dobropolje (na wschód od Cerna) i na południe od Huma odparto kilka ataków nieprzyjacielskich.

Komunikat bułgarski.

SOFIA, 145 (BK.) Komunikat bułgarski donosi pod datą 11.5.

W łuku Cerna odparliśmy silną próbę ataku francuskiego, częściowo w walce zbliżka, na wschód od Cerna zawiódła próba ataku nieprzyjacielskiego w kierunku Trnava. W okolicy Moglena odparliśmy kilka ataków serbskich, podjętych po gwałtownym przygotowaniu artylerji.

kształtu sprawy polskiej zdołali do swego stanowiska nakłonić przedstawicieli innych stronnictw. Na najbliższem pełnem posiedzeniu Kolu polskiego ma być przedłożony projekt orzeczenia, iż Polacy nie są już zainteresowani

w kwestji wyodrębnienia Galicji.

(omieszczając powyższą sensacyjną depeszę, ze względu na wagę tej wiadomości w razie jej potwierdzenia się — podkreślamy, iż pochodzi ona ze źródeł niemieckich. Nasz korespondent nie nam dotychczas w tej sprawie nie doniósł. Przep. Red.)

Wojska rosyjskie na froncie zachodnim nie chcą walczyć.

BERLIN 14.5. (B. K.) Bluro Wolfa donosi: Wojska rosyjskie we Francji nie chcą więcej walczyć za interesy angielsko-francuskie, gdyż poznały po ciężkich stratach poniesionych pod Brimont, że otrzymują zawsze najcięższe

zadania i że są ofiarą francusko-angielskiego imperializmu. Ponowne dochodzenia wykazały, że rosyjskie oddziały opuściły samodzielnie wyznaczone im stanowiska i wycofały się nie robiąc sobie wiele korekt z sprzymierzeńców.

Nowe oświadczenie kanclerza Niemiec.

BERLIN, 14.5. „Vossische Zeitung” pisze: Dowiadujemy się, że prawie już rzeczą jest pewną, iż w najbliższy wtorek w parlamencie niemieckim wystąpi z mową kanclerz rzeszy. Nie jest jeszcze pewnym, czy mowa jego będzie wyczerpująca, czy też przeciwnie ograniczy się kanclerz zwięzłą deklaracją.

Kanclerz Niemiec jedzie do Wiednia?

WIEN, 13.5 (tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych krąży pogłoska, dotychczas urzędowo niepotwierdzona, iż kanclerz Niemiec z niemieckiej głównej kwatery uda się do Wiednia. Przyjazd ten ma pozostać w związku z enuncjacjami politycznymi z jakimi kanclerz ma w najbliższym czasie wystąpić w parlamencie niemieckim.

Kanclerz Niemiec w Wiedniu.

WIEN 14.5 (B. K.) Niemiecki kanclerz przybył wczoraj rano na radę z ministrem spraw zagranicznych hr. Czernimem. W południe przyjął go cesarz w Laksenburgu, gdzie po sudyjencji wziął udział w śniadaniu.

Wieczorem był na obiedzie w niemieckiej ambasadzie wraz hrabią i hrabiną Czernin. Nocnym pociągami wrócił do Berlina. Narady będą w najbliższym czasie kontynuowane w Berlinie.

Zakończenie strajku akademickiego w Warszawie.

W dniu 10 b. m., t. j. we czwartek, odbył się w Warszawie ogólny akademicki wiec, na którym uchwalono zawiesić wykłady na stałe we wszystkich wyższych uczelniach stolicy, a mianowicie: na uniwersytecie, politechnice, wyższych kursach rolniczych, wyższych kursach handlowych i szkole Wawelberga.

Jak wiadomo młodzież postawiła żądanie zwolnienia aresztowanych akademików w terminie do czwartku, t. j. 10 b. m. żądając także dymisji dwóch profesorów. Ponieważ postulaty te nie zostały spełnione — młodzież proklamowała wstrzymanie się od nauki we wszystkich wyższych uczelniach warszawskich.

Później jednak po przeprowadzonej dyskusji pomiędzy gub. Beselerem a rektorem Brudzińskim załatwiono o tyle sprawę, że aresztowanych studentów dziś wypuszczono na wolność i skończyła się akcja śledztwa i pertraktacji w sprawie strajku przeprowadzi rektor Brudziński.

Kolo Polskie w Wiedniu zmienia stanowisko.

WIEN, 14.5. (tel. wł.) Jeden z dzienników tutejszych przynosi następującą sensacyjną wiadomość: Na ostatniem posiedzeniu komisji parlamentarnej Ko-

ła Polskiego posłowie ze stronnictwa Ludowego, oświadczając się od dłuższego czasu przeciwko wyodrębnieniu Galicji, a za szerszem ujęciem cało-

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ”, DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

Przed obradami parlamentu austriackiego.

Projekt przebudowy Austrii.—Sprawa wyodrębnienia Galicji.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“)
Wiedeń, 11 maja.

Termia otwarcia obrad Rady Państwa zbliża się szybkimi krokami, nie można jednak powiedzieć, jakoby już wszystkie trudności stojące na przeszkodzie wydatnej pracy parlamentu były usunięte. Aparat parlamentarny po irytablemnie stęgnięciu niedomaga, nienaoliwiony mechanizm skrzypli i zgrzyta i nie jest wykluczone, że różne niespodzianki staną w ostatniej chwili na przeszkodzie normalnemu przebiegowi sesji. Usiłowania rządu, celem stworzenia zwartej większości parlamentarnej, nie odniosły dotychczas skutku. Tak samo i sprawa reformy regulaminu, bez której nie można sobie pomyśleć spokojnej sesji, utknieła i znajduje się na martwym punkcie.

W miejsce dotychczasowego prezydenta Izby posłów, Sylwestra, który oświadczył, że absolutnie nie przyjmuje nowego wyboru, wyznaczyl związek narodowo-niemiecki innego kandydata, mianowicie swego przewodniczącego, Dr. Grossa. Powszeczne jest zdanie, że dr. Gross jest najnieodpowiedniejszym kandydatem na prezydenta Izby, ponieważ nie posiada osobistych kwalifikacji, potrzebnych na tem tak nieskończenie trudnym stanowisku.

Nadomiar złego jest dr. Gross prezydentem niemieckiego Schuleru, którego agresywna działalność znana jest aż nadto w Karyntji, Krainie i na Słaku. I ten moment nie przyczynił się do utrwalenia wiary w obiektywność nowego prezydenta.

Ponieważ jednak w Austrii niespodzianki nigdy nie są wykluczone, lecz przeciwnie, prawie regułą, więc możliwe jest, iż mimo piętrzących się trudności parlament będzie spokojnie obradował.

Niespostrzeżenie przesłała interesująca notatka chrześcijańsko-socjalnej „Reichspost“ z 4 maja, donosząca że poseł socjalistyczny Renner był na dłuższej audyencji w Luxemburgu „Reichspost“ twierdzi, że powołanie jednego lub dwóch socjalistów do gabinetu dr. Rennera, albo czeskiego socjalisty dr. Smetala nie jest wykluczone. To ostatnie przypuszczenie dziennika wiedeńskiego wydaje się nam nieprawdopodobnym. Pewnym natomiast jest że dr. Renner jest bardzo wybitnym i cealonym teoretykiem prawa państwowego, z którego zdaniem liczą się nie tylko socjaliści, lecz bardzo poważni politycy mieszczańscy. Prace dr. Rennera na temat reorganizacji Austrii wzbudziły powszechne zainteresowanie. Jeżeli do tej reorganizacji przyjdzie, wówczas niejedną idea Rennera będzie mogła być urzeczywistniona. Nawiasem mówiąc wyraził się dr. Renner bardzo pochlebnie o projekcie wyodrębnienia Galicji, wypracowanym przez Koło Polskie. Słychać, że wyodrębnienie Galicji w formie proponowanej przez Polaków jest jednym z punktów szeroko zakreślonego planu reorganizacji Austrii na cztery terytoria, z których każde miałoby być zbudowane na zasadach, na jakich projektowane jest wyodrębnienie Galicji. Wewnątrz każdego z tych terytoriów miałyby obowiązywać autonomja narodowa. Z programem tym ma dr. Renner wystąpić wkrótce publicznie.

W trudnej sytuacji znajduje się Koło Polskie. Jak wiadomo, roz-

NA BEZDROŻU.

3 cyklu: „Dzisiaj.”

II.

Nie wierz w blask pięknych oczek, ani w ust szkarłaty,
Co zdają się wyglądać z płócien Rafaela;
Ne wierz w śmiech, co na ustach drży szalem wesela,
Choć w sercu brzmi, jak akord śmiertelnej sonaty.

Nie wierz w pieśń, którą niby spłata E f skrzydłaty
Z blasku zórz, jak Aurora z... majowego ziela;
Ne wierz w dzień, choćby była to dzień przyjaciela,
Jak w żniź jadem nie wierzysz oślinione kwiaty.

Nie wierz w łzę, co się czasem perli w ludzkim oku,
Bo i łza bywa dzisiaj—kataru wynikiem,
Ale radziej współ-zucia, wdzięczności, tęsknoty...

Raczej wierz, że—bez Rubli nie zrobisz dziś kroku,
Gdyż on jest tej życiowej gondli sternikiem,
Na której masz przepłynąć „S-yks” ludzkiej głupoty.

MILADA.

poczęły się z początkiem maja rokowania między prezydentem Kola a rządem w sprawie wyodrębnienia Galicji. Na życzenie rządu miały te rokowania ukończyć się dnia 10 maja. Dlaczego rząd wybrał specjalnie ten termin, nie jest znane; Kolo zastosowało doń swoje kalendarjum; rokowania istotnie rozpoczęły się a politycy polscy odnieśli wrażenie że różnice między stanowiskiem rządu a Kola dadzą się przy obustronnej dobrej woli wyrównać. W międzyczasie nastąpiła podróż cesarza do Galicji i rokowania musiały z tego powodu przez parę dni utknąć. Po powrocie dr. Bilńskiego i Bobrzyńskiego do Wiednia, w dniu 7 maja, zdawało się że rząd podejmie ponownie rokowania. Od poniedziałku do czwartku 10 b. m. nie trzymało prezydium Kola Polskiego żadnego uwadomienia ze strony rządu w tym kierunku. W ten sposób minął naznaczony przez rząd termin 10 maja bez rezultatu. Na sobotę zwołano komisję parlamentarną Kola Polskiego, do rokowań pozostałby tedy tylko piątek, trudno zaś przypuścić, ażeby można było wielki kompleks spraw politycznych i gospodarczych załatwić w tak krótkim czasie. Jakle powody spowodowały opóźnienie rokowań, nie jest wiadomem. Prawdopodobnie ministrowie resortowi nie mieli czasu na przygotowanie odpowiednich materiałów do rokowań; możliwym też jest, że w łonie rządu nie nastąpiła jeszcze ostateczna zgoda co do stanowiska, jakie rząd ma zająć wobec żądań Polaków. W każdym razie stagnacja w rokowaniach nastąpiła i to nie z winy Kola Polskiego. Jeżeli do soboty nie nastąpi zmiana sytuacji, wówczas komisja parlamentarna zastanie może sytuację nową.

PAMIĘTAJMY O

POTRZEBACH

SZKOLNICTWA POLSKIEGO.

kie ściśle spełniły umowę i emigranci przybyli do Szwecji dnia 12 kwietnia”.

„Czarne gabinety” rosyjskich poczt.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“)
Stockholm, w maju.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komitetu Wykonawczego, komisarz poczt i telegrafów p. A. Zarubin zekomunikował o wykryciu w centralnem biurze pocztowo-telegraficznem przy Kreszczatyku „czarnego gabinetu”, w którym przeglądano listy niektórych działaczy społecznych a nawet osób, zajmujących wysokie stanowiska urzędowe.

Stwierdzono między innymi, iż przeglądano tam listy otrzymane od metropolity Flawiana, który uczestniczył w posiedzeniach Synodu, b. dowódcy wojsk kijowskiego okręgu gen. Iwanowa, zarządzającego akcją, zarządzającego Izba skarbową i in. Specjalną opieką gabinetu cieszyły się listy nadchodzące na ręce posłów do Dumy A Sawenki, Szulgina, Iwanowa i in. Z listów działaczy społecznych „przeglądano” listy prof. J. Kutakowskiego, barona F. Szejnhele, C. Grygorowicza-Barskiego i wielu innych.

Otrzymało się także, iż agenci „czarnego gabinetu” starannie czytali listy, utrzymywane z frontu, z wiadomościami o powodzeniach lub niepowodzeniach armii, ilości wojsk i t. p. wszystkie te wiadomości starannie zapisywano do specjalnych zeszytów, poczem na podstawie tych zapisków wysyłano do Piotrogradu szczegółowe doniesienia. Koperty w których wysyłano te doniesienia posiadały u góry napis „korespondencja najwyższa”.

Personel „czarnego gabinetu” jak wyjaśniono, składał się z następujących osób: rz. r. st. K. Ziwert, który pobierał z sum okręgu poczt i telegrafów 1600 rb i z Piotrogradu—2200 rb, E. Hordak, który pobierał 1000 rb. pensji i z góra 2000 rb. z sum piotrogrodzkich, M. Szulc, ewakuowany z Warszawy (około 1200 rb. z Piotrogradu), K. Huzneder (około 1200 rb.), Ziwert — syn również otrzymywał 1200 rb. Wreszcie pracował w gabinecie jako tłumacz z żydowskiego języka niejaki J. Waldman.

Wiec wojsk ukraińskich w Charkowie.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta)

Petersburski Dziennik Polski z 25 kwietnia zamieszcza z Charkowa następujący urzędowy telegram:

Dnia 23 kwietnia odbył się tamityng oficerów, urzędników wojskowych i żołnierzy charkowskiego garnizonu. Przyjęto uchwałę, że dobro i szczęście Rosji opiera się na federalnej demokracji republiki, złożonej z narodów autonomicznych. Ukraina ma utrzymać autonomję. W sprawach wojskowych jednocześnie przyjęto rezolucję o ukraińzowaniu oddziałów wojskowych, znajdujących się na terytorjum Ukrainy.

Postanowiono także utworzyć w Charkowie ukraiński klub wojskowy, jako oddział kijewskiego, pod nazwą „Klub Hetmana Pawła Polubodka”.

Przejazd rewolucjonistów rosyjskich przez Niemcy.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej“)
Stockholm, w maju.

Petersburska Agencja Telegraficzna zamieszcza ze Stockholmu pod datą 13 kwietnia następujące interesujące szczegóły o przejeździe Lenina i towarzyszy przez Niemcy:

„Rano poclągiem z Treiborgu przez było 30 politycznych emigrantów rosyjskich ze Szwajcarii z żonami i dziećmi, z Leninem na czele. Emigranci przejechali przez Niemcy w wagonie zaplombowanym pod ochroną trzech oficerów niemieckich. Emigranci na razie zamierzili wrócić przez Anglię i Norwegię, lecz ambasador rosyjski we Francji zawiadomił, iż przejazd morzem jest zamknięty. Władze angielskie zwlekają z odpowiedzią na zwrócone do nich pytania. Wtedy socjalista szwajcarski Zimmerwalden Platten uzyskał im prawo przejazdu przez Niemcy. Według słów emigrantów nie prowadzili oni żadnego rokowań o pokój z socjalistami niemieckimi. D. 14 kwietnia przybyli ze Szwajcarii emigranci rosyjscy doręczyli korespondentowi piotrogrodzkiej agencji telegraficznej obwieszczenie, ogłoszone w gazecie „Politiken”. W obwieszczeniu powiedziano, iż towarzysze rosyjscy żądali udzielenia im podczas przejazdu prawa eksterytorjalności, a mianowicie nie kontrolowania paszportów i bagażu, oraz aby żaden urzędnik nie miał prawa wchodzić do wagonu. Towarzysze rosyjscy ze swej strony oświadczyli, iż będą żądać uwolnienia niemieckich i austrowęgierskich osób cywilnych, zatrzymanych w Rosji. Rząd niemiecki przyjął te warunki i dnia 9 kwietnia 30 emigrantów wyjechało ze Szwajcarii wśród nich Lenin, Zimnowjew, redaktorowie „Socjal Demokraty”, redaktor paryjskiego „Naczala” Szakaja, jeden z twórców demokracji kaukaskiej oraz kilku członków „Bundu” żydowskiego. W drodze wagonem zarządzał Platten, który podtrzymywał stosunki z przedstawicielami rządu niemieckiego, towarzyszącymi pociągowi. Władze niemiec-

Ruch graniczny.

C. k. Biuro Prasowe donosi:

Mieszkańcy tych gmin, które w całości lub częściowo leżą w obrębie 20 kilometrów od granicy polsko galicyjskiej (gminy graniczne) mogą przekroczyć granicę także bez paszportu, jeżeli się zaopatrzą w przepustkę graniczną. Przepustkę wydaje się tylko do podróży do gmin, które leżą w Galicji i całkowicie lub częściowo znajdują się w obrębie 20 kilometrów od granicy polsko galicyjskiej. Komendy powiatowe oznaczają i ogłaszają w sposób w miejscu przy gminach granicznych swego okręgu urzędowego. Przepustki graniczne wydawać będzie przynależna Komenda powiatowa lub organa przez nią do tego upoważnione, najwyżej na przeciąg trzech miesięcy.

Przekroczenie granicy polsko galicyjskiej w ruchu granicznym jest dozwolone w następujących miejscowościach granicznych:

1) Granica—Szczakowa, 2) Mlechow — Michałowice, 3) Proszowice — Kocmyrzów, 4) Nowe Brzesko — Głocin, 5) Sierosławice, 6) Ostrowiec — Uściele, 7) Nowy Korczyn — Borusowa, 8) Pacentów — Szczucin, 9) Sasdonierz — Nadbrzezie, 10) Rozwadów, 11) Krzeszów — Rudnik, 12) Tarnogród — Sieniawa, 13) Tomaszów — Belzec, 14) Hrubieszów — Urynów, 15) Granica — Burki, 16) Niesiołowiec — Lgota, 17) Raclawice — Paczaltowice, 18) Szyce — Modlnica, 19) Zawichost — Chwałowice, 20) Żalików — Łątek, i w następujących porach: w miesiącu styczniu i grudniu od 7 ej godziny przed południem do 6 ej godz. popołudniu; w miesiącach: lutym, październiku i listopadzie od 6 ej godziny przed południem do 6 ej godziny popoł., w miesiącach: marcu; kwietniu, sierpniu i wrześniu od 5 ej godziny przed południem do 7 ej godziny popołudniu, w miesiącach: maju, czerwcu i lipcu od 4 ej godziny przed południem do 10 ej godziny popołudniu. Przekroczenie granicy w innym miejscu, aniżeli wymienionem w przepustce granicznej, jest niedozwolone.

Dzieci niżej lat 10 cju w towarzystwie dorosłych nie potrzebują do przekroczenia granicy polsko galicyjskiej żadnej przepustki granicznej. Duchowni, lekarze i lekarski personel pomocniczy, pełniący swoje obowiązki zawodowe, dalej personel do ratowania i niesienia pomocy przy pożarach i powodziach — mogą w ruchu granicznym przekraczać granicę polsko galicyjską bez paszportu lub przepustki granicznej, o ile wykażą swoje zajęcie służbowe lub zawodowe.

Otwarcie

Kursów Administracyjnych w Lublinie dla urzędników średniej kategorii.

Zapowiadane w pismach krajowych przez Gen. Gubernatorstwa w Lublinie 3 ch miesięczne Kursy Administracyjne dla urzędników średniej kategorii otwarte zostały w Lublinie dnia 10 b. m. o godz. 10 ej rano.

W otwarciu kursów wzięli udział: przedstawiciele Krajowego Komisarjatu Cywilnego z radcą Nam. A. Karchezym na czele, przedstawiciel Zarządu miasta Lublina, wiceprezydent Turczynowicz oraz prelegenci kursów.

Do zebranych w liczbie około 60 słuchaczy (w tem 2 słuchaczek) wypowiedział słowo wstępne radca Karchezy, zaznaczając, że państwa centralne, zaręczony aktem z dnia 5 listopada utworzenie niepodległego Państwa Polskiego, wzięły tem samem na siebie obowiązek przy-

gotowania urzędników dla objęcia przyszłego Państwa Polskiego. W tym to celu utworzono kursa w Lublinie. Dalej pokreślił radca Karchezy, że kursa utworzone zostały w porozumieniu z Radą Staru w Warszawie. Na egzaminach końcowych obecny będzie delegat Rady Stanu.

Po tem słowie wstępem wreczono słuchaczom szczegółowy program wykładów. Wykłady o charakterze uniwersyteckim, obejmować będą:

I. Ogólne prawo państwowe (8 g.)—prof. uniw. dr. K. Kumaniecki, z odrębnymi wykładami o 3 ch polskich konstytucjach (1791 r., 1807 r. i 1815 r.) 1 g.—Tadeusz Cześnicki i o historycznym rozwoju władz w Król. Polskim (3 g) Stanisław hr. Łoś.

II. Zasady ekonomii politycznej (18 g.) dr. Włodzimierz Kobzubiński.

III. Prawo administracyjne (18 g.)—radca Adam Karchezy, z odrębnymi wykładami o samorządzie gmin i powiatów (4 g.)—dr. Jerzy Jampolski, o gospodarce miejskiej i jej oddzielnych zadaniach (14 g.)—Roman Ślaski, i o technice przemysłu i przepisach budowlanych (20 g.)—Felks Bańkowski, Józef Handzeliwicz, Kazimierz Saski i Oktawian Zagrobski według szczegółowych programów.

IV. Prawo policyjne i karne (24 g.)—Juljan Berkowski.

V. Prawa cywilne i handlowe (24 g.)—radca sąd. dr. Bolesław Gawiński.

VI. Nauka o skarbowości i prawo skarbowe (10 g.)—docent uniw. Krak. dr. Roman Rybarski, z odrębnymi wykładami o podatkach pośrednich (14 g.)—radca Skarb. dr. Józef Leśniowski i pezpśrednich (14 g.) sekr. Skarb. dr. Stanisław Iglicki, o stemplach i należnościach (4 g.)—sekr. Skarb. dr. Stanisław Wróblewski o budżetowności i rachunkowości (8 g.)—radca Tadeusz Orzechowski.

VIII. Ćwiczenia pisemne i seminarja z zakresu prawa administracyjnego i skarbowego (36 g.)—radca Ad. Karschey i wyznaczeni przez niego prelegenci. Wreszcie uzupełnienie wykładów stanowi nauka stenografji (70 g.), wykładana przez prof. Karola Czajkowskiego.

Słuchacz Kursów.

Teatry i estrady

Teatr Wielki.

Dzisiaj melodyjna operetka „Ma newry jesienna”.

Jutro na benefis Józefa Prohazki operetka „Wróg kobiet”.

„Czarny Kot” w „Louvre”.

Dzisiaj w dni następne wesoła satyryczna revetta w 2 częściach „Tata nie wraca”.

Teatr Miniature.

Dzisiaj po raz ostatni farsa „Moja córka”, groteska „Pardawski w Ameryce”, i urozmaicona część koncertowa.

Kinoteatr „Oaza”.

Dzisiaj farsa „Marność panaradnego” i „Warszawa obecnie”.

Kronika

+ Wiadomości kościelne. (j)

Dzisiaj, jutro i w środę przypadają dni krzyżowe i z okazji tej odbędzie się procesja z kościoła katedralnego do Dominikanów, św. Ducha i Karmelitów.

W czwartek (ako w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego we wszystkich świątyniach lubelskich odprawione będą uroczyste nabożeństwa. Najuroczyściej będzie święto to obchodzone w kościele po Dominikan-

skim, gdzie odprawione zostanie nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z procesją i kazaniem.

Więści z Rosji

otrzymane bezpośrednio przez Sztokholm i Kopenhage, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, „Gazecie Polskiej” w Moskwie, „Kurjerze Petrogradzkim” w Petersburgu.

Każdy, kto ma blizkich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję za pośrednictwem „Ziemi Lubelskiej” Wiersz petitowy korespondencji kosztuje 60 halerczy.

Rodziców, Stefana i Teodora Stankiewiczów w Lublin, ul. Foksal 3, zawiadamia Wacława Skorupska, że jesteśmy w gub. kijowskiej pocz. Kuhary, dzierzawimy aptekę. Zosia jest u nas. Manusia w Azji Władziowa żona umarła 11 września. Wujostwo i Annę Roman „Kurjer Polski” Warszawa i wujostwo Stanisława Sulikowskich, Kraków prosimy o wiadomości o sobie i o rodzicach.

Stanisław Protasiuk zawiadamia żonę swoją Apolonję gub. siedlecka pow. Sokołowski, wieś Kupiętyn, że jest zdrowy i znajduje się w armii czynnej. Proszę o wiadomości tą samą drogą.

Doktor Karol Zamojski w Międzybórz na Podolu, zawiadamia rodziców w Krasnymstawie, że jest zdrowy. Ostatni list otrzymał na wiosnę 1916 roku.

Jerzy Zarzycki zawiadamia ojca Bolesława Zarzyckiego mieszkającego w Białogardzie, ziemi lubelskiej, że mieszka w Czernichowie z matką i jest zdrowy. Prosi o wiadomości tą samą drogą.

Dra Bolesława Dziemskiego w Lublinie (ul. Początkowska dom własny) Kazimierz Tułdziejki prosi o wiadomości o Marjannie Trembickiej tą samą drogą.

Zegarska Zofia zawiadamia córkę Zofję w Warszawie Chłodna 48, że jest zdrowa i dobrze jej się powodzi. Mieszka w Mińsku ul. Zacharzewska 55 u pp. Wiśniewskich. Prosi o wiadomości tą drogą.

Stanisław Gut zawiadamia rodziców w Warszawie Bednarska nr. 6, Olesiów — Brzozowa 47, że znajduje się w Erywaniu bezpieczny. Byłem na urlopie u Stefana w Toropcu (Pskowskiej gub.) jest urzędnikiem intendantury. Obadwaj zdrowi. Otrzymałem od was list przez Polski Komitet. Stefan wysłał ja wysłał listy przez tenże komitet jak żyją: Edzio, Olesiowie, Feluś? Grudzień 1916.

Jadwiga Łaczyńska i Wanda Romańska z synem zawi. damią matkę Leontynę Łaczyńską i siostrę w Chotyń pow. Garwoliński ze mieszka w Moskwie z Walewskimi u Abramowiczów. Zdrowe i w dostatkach. Ogłoszenie o Chotyń czytamy. Dziękuję za wiadomości i przesyłają ucałowania.

Jan Wasiak zawiadamia żonę swoją Bronisławę m. Siedlice ul. Prospektowa 10, że jest zdrowy w starym miejscu. Proszę o wiadomości o sobie tą samą drogą.

Wi Pankiewiczowie, łącząc pozdrowienia, proszą krewnych i znajomych w Warszawie i Lublinie o wiadomości przez dziennik o sobie i córce Jadwidze. Wszyscy czworo mieszkamy w Kijowie powodzi się dobrze.

Jan Baran prosi księdza Szulborskiego parafja Borów, gub. siedleckiej, pow. Łukowskiego, wieś Jaźwiny o zawiadomienie żony Jadwigi Baran, że jest zdrowy, znajduje się w armii czynnej razem z kolegami Piotrem Pałwą, Janem Jedyńskim, Antonim Baranowskim i Janem Lewickim, których żony proszą o tem zawiadomienie. Prosi żonę swą i żony kolegów o wiadomości o sobie tą samą drogą.

Marja Scheur Kijów Michałowska 19 donosi Ed Scheur Lublin Chmielna 1, że wszyscy są dosyć zdrowi, a „środe pracy i namięci zapomina się o bawieniu wszelkich wygód. Tadzik z panną H. Koszańską uczy się w Rostawu, Manusia z H. w Moskwie, Jolina w Kijowie, Irenka w Chabnie, Antos w Tarnopolu, ciocia w Kijowie. Od bratem twoje ostatnie ogłoszenie przez „Dziennik Kijowski” 13 marca 1917 roku.

Maciej Czarniecki i Józef Piotrowski z armii czynnej proszą ks. proboszcza z parafji Ojciec pow. Garwoliński gub. siedleckiej o zawiadomienie ich żon Antoniny Czarnieckiej we wsi Czarnowice i Marji Piotrowskiej, że są zdrowi i powodzi im się dobrze. posyłają pozdrowienia i proszą o wiadomości tą samą drogą.

Marja Szulc z Niżnieidneprowska, gub. jekaterynosławskiej nr. 13 zawiadamia męża Mi. czystawa iż z Gieniem jest zdrowa. Mam posadę przy fabryce Hankego, jest mi dobrze, pieniędzy nie potrzebuje. Okropnie tęsknimy. Co słyście u Ciebie? Pisz przez Stefana. Henio na miejscu. Z Długosiodła miałam list. Depeszę i ogłoszenie mamy, otrzymaliśmy. Czekam odpowiedzi przez gazety.

Jamiołkowscy Felks w Hcmli i Edward z żoną w Jekaterynosławiu, adres u p. Tarkowskich proszą ks. Aleksandra Fajęckiego, seminarjum duchowne, p. Romana

Laskauera i znajomych w Warszawie o zawiadomienie p. Jakóbowi Jamiołkowskemu, że są zdrowi na dawnych osadach Żadnych wiadomości z domu nie otrzymaliśmy. Jak zdrowie rodziców, szwagrow i babci. Proszę o wiadomości tą drogą.

Ludwik Boczek prosi ks. Michała Dąbrowskiego parafja Stoczek, gub. siedlecka, powiat łukowski, o zawiadomienie żony Marjanny Boczek, wieś Mizary, że jest zdrowy na starym miejscu. Proszę o wiadomości o sobie i rodzinie tą samą drogą.

Wacław Kowalczyk, zawiadamia żonę Rozalę i córkę Otylię i syna Alfonsa i rodziców w gub. siedleckiej, pow. siedlecki w Suchożebkach, że zdrowy w Euateryi, Ferdynando Kowalczyk i Piotr Rychlik zdrowi, przesyłają ukłony i proszą o wiadomości. Adres Eupatoryja, Krym: Sanatorium „Thalassa”.

Piotr Woźniak konduktor z Kielc drogi żelaznej nadwiślańskiej, mieszka w Tarnopolu, Galicja, zawiadamia żonę Franciszkę z dziećmi w Kielcach na ulicy Staro — Zagrańskiej, że jest zdrowy, listów od was nie miałem, tęsknie za wami i krajem. Pośle 200 rubli. Czekam na odpowiedź tą samą drogą.

Antoni Makulec prosi księdza dziekana Supryna parafji Garwolin, gub. siedleckiej o zawiadomienie matki Katarzyny Makulec w Garwolinie ul. Łukowska i Wawrzyńca Tułalskiego z rodziną, że jest zdrowy, na starym miejscu razem z żoną. Proszę o wiadomości tą samą drogą.

Zaborowski Wacław zawiadamia matkę Helenę i siostry w Warszawie ul. Mokotowska 19, że jest zdrowy na dawnym stanowisku nieźle się powodzi. Nie mam z domu żadnych wiadomości.

Więści do Rosji.

Paweł Tarnowski z Lublina zawiadamia swego syna Zygmunta przebywającego w armii czynnej w 337 Ołoneckiej Pieszej Drużynie 4 ej rotę, że mieszka na ulicy Przemysłowej w domu Miszkiewiczów i że jest zdrowy z całą rodziną, prosi o wiadomości od Zygmunta lub też od jego znajomych. Pisma polskie i rosyjskie prosi o przedruk.

Zygmuntowie Sobieszczanicy, z Węglin, gub. Lub. zawiadamiają Stanisławów Sobieszczanickich z Podlodowa w Kijowie ul. Podwal № 14, że wszyscy zdrowi. Matka ze Stefanem w Konstancynowie. W Kempie do rze. Lucjanowie w Lublinie. Żulnscy w Przeworsku Emilowie w domu Kazio sędzią Podlodów w zarządzie wojskowym. rzeczy niema. Gdzie portrety czy zabrane? ściskamy was z dziećmi serdecznie. Co z władziem Janiszewskim jak Sobieszczanicy w Pilipkach i Sokołowscy w Sewerynowie Co Jenerałowa. Wysoczańskimi umarł. Wujenka Tola w Dutrowie urasza się polskie pisma o przedruk. Prosimy o korespondencję listową. 853

Dr. N. Cybulski z Krakowa zawiadamia syna swego Benjamina zamieszkałego w Moskwie III krestowski zaułek 1—14 m. 4 że dotychczas żyjemy i oprócz mnie wszyscy są w dobrym zdrowiu. Mój stan zresztą teraz znacznie się poprawił. Żadnych listów od Ciebie nie otrzymaliśmy. Pisma polskie i rosyjskie prosi się o przedruk. 844

Albinowstwo Bielnińscy z Lublina zawiadamiają córkę Melanię Belnińską, Michalina i Helenę Lisowskie w Jałci, że są zdrowi z Babcią, wyczekują wiadomości od Was, Julia Artura i znajomych tęsknimy bardzo, gdyż na 1 sty wysłane niemyśmy odpowiedzi. Prosimy wszystkie pisma o przedruk. 862

Marja Ecksztejn z Krasnegostawu zawiadamia męża swego Karola Ecksztejna, zamieszkałego w Rosji w mieście Ufa ulica Lubartowska 7 u pa. a S. Kuźniecowa, że jestem z dziećmi zdrowa, listy otrzymałam sprawiły nam wielką radość. Zapytuje o wleceć rodziny? Pisma polskie i rosyjskie prosi się o przedruk. 792

Matylda i Marja Ecksztejn z Krasnegostawu, gub. Lubel. zawiadamiają mężów swoich Gustawa i Karola a przebywających w Homu R. mancewska ul. fabryka wyrobów cynkowych „Luna”, że są zdrowe i mieszkają na dawnym miejscu, prowadzimy dawniejszy interes. Listy Wasze otrzymałyśmy, które sprawiły nam wielką radość. Dzieci wszystkie są zdrowe, i uczą się. Prosimy o odpowiedź. Pisma polskie i rosyjskie prosi się o przedruk. 82

Ludwikowa Orłowska z Lublina z córkami, matką i siostrą Henryką zawiadamia rożinę, przebywającą w Rosji, że są wszystkie zdrowe. Proszę pp. Obničkih z Chersońskiej gub., Aleksandrowski pow. o wiadomości: Co się dzieje z Romanostwem, Adamem i Normandami, bo mama bardzo się niepokoi. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 788

Popierajmy
Macierz
Szkołną.

TELEGRAMY.

Rosyjska rada robotniczo-żołnierska przeciw rządowi.

PETERSBURG, 145 (BK)
(Petersb Aj. t i gr.) Wydział wykonawczy rady delegatów robotniczo-żołnierskich wypowiedział się 23 głosami przeciw 22 — 8 wstrzymało się od głosowania — przeciw uczestniczeniu w gabinecie koalicyjnym. Kwestję tę mają poddać rozpatrzeniu przez walne zebranie rady, co uprawdopodobnia możliwość przeciwnego wyniku głosowania.

Plechanow następcą Milukowa.
ROTTERDAM 145. (tel. wi.)
Petersburski korespondent „Daily

News” wyraża przekonanie, iż w razie ustąpienia Milukowa rosyjskim ministrem spraw zewnetrznych zostanie umiarkowany socjalista Plechanow.

Manifestacje na froncie rosyjskim.

MALMOE, 145 Według otrzymanych wiadomości z Rosji, odbyły się na froncie wielkie manifestacje. Wielekroć całe formacje rezerwy porzuciły stanowiska, by brać udział w zebraniach żołnierskich. Większość zebrań wypowiedziała się za solidarnością z Radą robotników i żołnierzy, oświadczając zarazem, że nie chcą ani jednego dnia więcej walczyć dla jakichkolwiek zdobyczy. Przeciwno tym rezolucjom nikt nie ważył się wystąpić, aczkolwiek większość oficerów sympatyzuje z rządem tymczasowym.

W Rydze też miały miejsce wielkie manifestacje w ogrodach publicznych przy współudziale tysięcy żołnierzy. Żądano niezwłocznego

zwrócenia się Rosji do Niemiec z propozycją pokojową na zasadzie o gólnego zrzeczenia się aneksji. W tym wypadku, gdyby Niemcy odrzucili propozycję, wiadłoby, o co się toczy walkę; gdyby zaś Niemcy przyjęły propozycję, a odrzucili ją sprzymierz. Rosji, to niechby sobie ci ostatni dalej sami walczyli. Radko Dmitrjew wygłosił do żołnierzy mowę w której tłumaczył że wojsko powinno uważać jeszcze za swe zadanie wyparcie wroga z terenów ojczyzny, poczem dopiero możnaby mówić o pokoju. Generałowi wielokrotnie przerywano ze wzburzeniem mowę. Jeden z żołnierzy powiedział, że zupełnie zbytecznym a nawet szkodliwym byłoby wypieranie wroga w wypadku zawarcia pokoju na zasadach zrzeczenia się aneksji. Twierdził on, że należy przede wszystkim zwrócić się do Niemiec z wezwaniem do zawarcia pokoju i tą drogą przekonać się, jakie są właściwe cele wojenne Niemiec. Następnie żołnierze wysłali depeszę do Rady robotników i żołnierzy z oświadczeniem, aby Rada robotnicza zmusiła rząd tymczasowy do wystą-

pienia z propozycją pokojową. Według doniesień prasy socjalistycznej panuje na froncie nastrój bardzo burzliwy.

Neutralność Skandynawji.

SZTOKHOLM, 145 (BK)
Urządowo donoszą: Na konferencji ministrów Szwecji, Danji i Norwegji skonstatowano jednomyślną rolę tych państw, utrzymania polityki bezpartyjnej neutralności. Trzy te rządy odrzucają myśl inicjatywy do jakiegokolwiek pośredniczenia między wojacymi lub podjęcia jakichś innych środków.

Urlop dla posłów.

WIEDEŃ, 145. (BK) Cesarz rozporządził, że wszystkich posłów do rady państwa, którzy służą wojskowo, ma się z dniem 15 maja urlopować.

POJUTRZE ciagnienie 2-ej kl.

38 Król. Węg. lot. która ogół. wygr. 14,459,000 kr.
LOSY są do nabycia po cenach urzędowych 861

w Głównej Agenturze Król. Węg. Lot. na Królestwo Polskie

M. MORAJNE S. Lublin, Kapucyńska No 1 (hotel Victoria)

UWAGA: Losy Agen. powinny być zaopatrzone w czerwony okrągły stempel jak odbity obok



MEDALE

związane z historją polską lub medale wybitnych Poleków nabywam. Oferty proszę nadsyłać pod „Zbiornik” do Administracji „Ziemi”. 567



Dr. A. Zarnawski

Z KOSOWA

— ordytuje tego sezonu — w Krynicy

Odpowiedni pensjonat mieć można w domu „pod Zegarem”. 807

DRZEWO OPĄŁOWE WĘGIEL do samowarów

POLECA:

LUBELSKIE BIURO HANDLOWE

KRAKOWSKIE - PRZEDMIEŚCIE Nr. 62.

SKŁADY: Foksal Nr. 17. 735

Zakłady Zwapienne „Kośminek”

pod Lublinem, z dn. 1 maja zaczęły funkcjonować i sprzedaż wapna HURTOWO i DETALICZNIE już się odbywa. 808

LOKOMOBILA
18 P. S. 6 atm na kołach, firmy angielskiej „Robea & C-o.”

MŁOCKARZKA
firmy „Schäfer” 52” średnicy, oraz **MOTORY BENZYNOWE** firm francuskich i szwajcarskich o sile od 3½ do 60 P. S. używane, lecz w dobrym stanie dostarczy natychmiast po cenach niskich

Artur Szyncler
IMPORT-EXPORT
Krakowskie Przedmieście Nr. 47. 608

„O pracy w kółkach rolniczych”

Czesława Karpińskiego

Popularna broszura, wydana nakładem „Ziemi Lubelskiej”

Cena 10 groszy
Do nabycia w „Administracji Ziemi” 816



Zaginiony chłopczyk Zygmunt Wańkiewicz.

Na skutek inseratów, zamieszczonych w dziennikach, celem odszukania rodziców chłopczyka znanego na polu bitwy pod Gródkiem w 1914 roku nadszedł list zoł. Władysława Ziembowskiego, Feldpost 220, donoszący, że w danym miejscu i w danym czasie, nie będąc jeszcze żołnierzem, odbywał pieszo drogę pod Gródkiem wspólnie z Marjaną Ciołek z Krakowa, która uciekała, jak opowiadała, z trzyletnim Wańkiewiczem Zygmu siem do babki dziecka do Krakowa czy Kartowa, Matka dziecka zmarła wedle opowiadań Marjanny Ciołek w maju 1914 r., zaś ojciec był właścicielem ziemskim w Rosji. W obecności zgłaszającego się Ziembowskiego pocisk armatni zabił Marjanę Ciołek, a dziecko zabrała siostra Czerwonego Krzyża.

Uprasza się o nadsyłanie dalszych informacji dotyczących rodziny tegoż chłopczyka pod adresem: Pelagia hr Skarbek, Krynica. 816



Rury wylotowe do motoru 3 konnego d. sprzedania

Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”.

Scinki papieru

gazetowego i makulatura w znacznej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Ziemi”.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Lublinie (Niecala 5) mamy do sprzedania domy dochodowe większe i mniejsze, oraz place na dogodnych warunkach, Lokacja kapi tałów. 527

Kawiarnia Ziemiańska poszukuje kelnerek umiejących czytać i pisać. 535

Legionista superarbitrowany po wyjściu ze szpitala przyjmie zajęcie przy ogrodzie na czas dłuższy, wymagania skromne. Wiadomość w administracji „Ziemi Lubelskiej”. 544

Potrzebna sklepowa do sklepu komitetowego na wyjazd, wiadomość Okopowa 23 m. 9 od 1—2 i pół po poł. 535

Mechanika obeznanego z aparatami dezynfekcyjnymi przyjmie zaraz dla szpitali w Królestwie Polskiem Galic. Czerwony Krzyż Pismenne zgłoszenia do Biura Krak.-Przedm. 51. 526

Węgiel dla przemysłu i cegła, kilka wagonów do sprzedania natychmiast, po cenie niskiej, Artur Szyncler, Krakowskie-Przedmieście Nr 47. 533

Zgubiono portfel czerwono-brązowy z różnymi dokumentami i papierami podróznymi na stacji kolejowej Lublin. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrócenie takowego do składu kolonjalnego Artura Szynclera. Krakowskie Przedmieście Nr 51 za wynagrodzeniem 20 koron. 532

2 pokoje umeblowane z osobnym wejściem do wynajęcia Namiestnikowska 14 m. 1. Oglądać można od 3 do 7: 523

DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie
staranne.

Geny
przystępne.